





Chryścijanskaja

Dumka

BIEŁARUSKI KATALICKI DWUTYDNIOWIK

№ 19 (145). 

Wilnia, 5 listapada 1937 h.

 Hod X.

Siła Ducha Woli

(Pramowa Ks. Adama Stankiewiča, skazanaja 2.XI.1937 h. pry adkryćci pamiatnika bielaruskamu piśmieńniku Jadwihinu Š. — Antonu Lawickamu — na wilenskich mohiłkach Rossa).

„Daŭno było heta...
Chadzić čutki stali —
Ab Wialikaj Woli
Ūsie zataškawali“...
(„Dzied Zawala“).

Mahutny Duch Woli ũ čalawiekał Niama takoj siarod stwarėniaŭ siły, jakaja mahła-by jaho spynić, złamać i zniščyc. Jak pawodka wiesnawaja, imkniecca jon pieramożna pa šlachu swaim. Wiečna jon żywy, wiečna niespakojny, wiečna tworčy i płodny. Dokazam hetaha — choć-by j siańniešniaja ũračystaść adkryćcia i pašwiačańnia pamiatnika bielaruskamu piśmieńniku Jadwihinu Š. (Antonu Lawickamu), a tak-ža dokazam hetaha — ũsio żywio, praca, tworstwa i śmierć hetaha piśmieńnika.

*

Pryjšoŭ jon na świet u 1866 h. Užo było dwa hady pašla taho, jak skončyŭ żywio swajo na wisieli na Łukiskim placy ũ Wilni słaŭny Kastuś Kalinoŭski, jak krywawaja achwiara, złożanaja na aŭtar rasiejskaha caryzmu i imperyalizmu za wolu i dolu ũsiaho našaha kraju, za wolu i dolu ũsich hetaha kraju narodaŭ, a ũ ich liku i našaha narodu bielaruskaha. Pačalasia tady biazlitasnaja, biezahladnaja reakcyja. Zapanawala mahutnaja, žorstkaja siła nad wolaŭ narodaŭ našaha kraju. U hetaj atmosferze, atmosferze ciemry, nia-

woli i prašledu ũsiakaj wolnaj dumki, u atmosferze ũcisku kożnaj prajawy wolnaha żywio narodnaha ros, wučyŭsia, raźwiwaŭsia i pracawaŭ Jadwihin Š. Zdawalasia, što i jon musiŭ praniacca henym niawolnickim ducham, zdawalasia, što i jon musiŭ stacca paslušnym niawolnikom panujučaj nacyi, niawolnikom carskaha žandarskaha režymu. Ale nie. Hetaha z im nia stalasia. Siła ducha ciemry i niawolnictwa nie pieramahła siły Ducha Woli. Idealy Woli, za jakija addaŭ swajo żywio Kalinoŭski, šyroka, hłyboka j daloka pajšli ũ narod, asabliwa ũ ašwiečanuju šlachockuju klasu, i tam żyli, budzili nadzieju narodu na pieramohu niawoli i byli niepieramożnaj parukaj lepšaha, światlejšaha zaŭtra. Henyja idealy, henaja światłaja Siła Ducha ũdzialilasia j Jadwihinu Š., uzbahaciła dušu jaho i dała jamu mahčymaść stać u rady pieršych bielaruskich adradžencaŭ, stacca adnym z pieršych bielaruskich piśmieńnikaŭ.

I ũ imia henaj Wialikaj Woli dla bielaruskaha narodu, ab jakoj jon uspaminaje ũ swajej paemcy „Dzied Zawala“, nosiačy ũ sabie niepieramożnuju siłu, Bożuju iskrę — Ducha Woli, jon jak umieŭ i jak moh, pracawaŭ, baroŭsia, służyŭ narodu swaim pišmienstwam aŭ da samaj swajej śmierci, jakaja zabrała jaho ad nas u 1922 h.

*

Ad śmierci našaha piśmieńnika Jadwihina Š. sioleta rańniaj wiasnoj minula 15 hadoŭ. Zastyli jahonyja mazhi, što prawadnikom byli ũ narod dŭmak ab Wialikaj Woli, źledawaciela serca, što harela ahniom lubowi da bielaruskaha narodu i da jahonaj henaj Woli, skrepla nazaŭsiody ruka, što, panukanaja Ducham Woli, wyliwala na papieru abrazki z żywio bielaruskaha narodu, časta žartaŭliwa, śmiecham praz slozy...

Pomniu heta ũsio. Pomniu čas jaho śmierci ũ klinicy Litoŭskaj pry Wilenskaj wulicy, pomniu jaho pachowiny. Niewialičkaja hramadka bielaruskich dzieťak z bielaruskaha internatu i himnazii pijała bielaruskuju nabożnuju piešniu. Byŭ heta pieršy publičny wystup z bielaruskaj chaŭturnaj piešniaj na wulicach Wilni. Sumna nam było. Padwojna sumna: žal pa swaim piśmieńniku i trahičny žal, jaki radziła niasumiernaść miŭ idealam Wialikaj Woli dla našaha narodu i miŭ dziŭna maľoj tady našaj siłaj. Ale heny pesymistyčny nastroj naš pieramahala niejkaja tajomnaja siła i światłaja nadzieja. Była heta Siła Ducha, ażyŭlenaha idealam ab Wialikaj Woli, ab jakoj razdumwaŭ i pisaŭ Jadwihin Š.

Tak, siła Ducha wialikaja. Wialikaja, niepieramożnaja i płodna-tworčaja. Jaje tworčuju siłu ahladajem woš siańnia. Siańnia

Вильня
1937 г.
№ 19 (145)
Ход X

pašla 15 ch hadoŭ ad śmierci našaha piśmieńnika — sabrałasia nas tut užo nie maleńkaja hramadka, jak tady, a wialikaja hramada. Siańnia užo piamom my tut bielaruskuju swaju pieśniu nia tak jak tady: niaśmiela, bajaźliwa, ale adważna, poŭnymi hrudźmi, wy-paŭniajučy doŭh prad piśmieńnikam, prad jaho świetłaj pamiacaj i ad jaho imia, dalej niasučy ŭ świet, u narod ideały ab Wialikaj Woli. Najbolšy-ž kantrast miž tym, što było tady i što jość siańnia, heta fakt, što tut nad mahiłaj piśmieńnika bačym nia žmieńku bajaźliwych bielaruskich dziaciej, ale paważnuju hramadu moładzi, świadamaj swaich bielaruskich narodnych prawoŭ i abawiazkaŭ. Zachadami-ž hetaj našaj moładzi, haloŭna što hurtujecca kala časapisu „Ślach Moładzi“, pry dapamozie starejšaha bielaruskaha hramadzianstwa, pastaŭleny i hety pamiatnik.

*

Ideał ab Wialikaj Woli, ab jakim razwažaŭ i jaki hadawaŭ u nieśmiarotnaj swajej duży naš piśmieńnik, tak hlybaka pranik i ŭ našyja duży i tak zapaliŭ ich, što swaju ŭdziačnuju pamiać piśmieńniku my wyrażajem na kamieni, žadajučy, kab jana trywała jak najdaŭšej i kab jak najhłybiej

pranikała tak-ža ŭ bielaruskija narodnyja huščy. I celyja pakaleŭni bielaruskija buduć siudy prychozić, buduć čytać na pamiatnym hetym kamieni wialikija słowy ab Wialikaj Woli, buduć napaŭniacca henym ideałam sami i buduć jaho nieści dalej i dalej u hlyb narodnaj bielaruskaj duży.

Adnak projduć wiaki i kamień papsujecca, sparachnieje, razwalicca, zatrucca na im litary. Ale narodnaja duża budzie trywać dalej i jak doŭha budzie żyć bielaruski narod, tak doŭha budzie pamiatawać ab swaim piśmieńniku, što snawaŭ plany ab Wialikaj dla jaho Woli, jakaja jość nieabchodnaj wymohaj, jak dastojnaha żyćcia ludzkoj adzinki, tak i nacyjanalnaha żyćcia koźnaha narodu.

*

Z hetkimi woś nastrojami i namierami, pasłušnyja sile Ducha Woli, pad ażyučym podycham jakoj piśmieńnik naš twaryŭ bielaruskaje piśmienstwa, adkrywajem i paświačajem hety jamu pamiatnik... I nijakaja sučasnaja sapraŭdnaść, što nauźzawadki jdzie z nacyjanalnaj wolaj Bielaruskaha Narodu nia zmoża zmucić našaj Wiery, Nadziei i Lubowi, bo tworčy Duch Woli pieramahaje...

Zaduški ŭ Bielarusau

Sioleta Zaduški ŭ Bielarusau u Wilni byli paświačany haloŭnym čynam piśmieńniku Jadwihinu Š. (Ant. Lawickamu) z nahody adkryćcia jamu na Rossie pamiatnika ŭ 15-yja ŭhodki jaho śmierci, jakija minuli wiasnoju hetaha hodu.

Pačaloŭsia žalobnaje światkawaŭnie nabaženstwam za duży piśmieńnika 30.X u kaściele św. Mikałaja. Nia hledziačy na raŭniuju hadzinu i na budni dzień, na heta nabaženstwa sabrałasia značajna hramadka Bielarusau, jak starejšych, tak i moładzi, siarod jakoj było niamala wučniaŭ z Bielaruskaj Himnazii.

1.XI u tym-ža kaśc. św. Mikałaja, pašla zwyčajnaha nabaženstwa, prysutnyja adpiajali Anioł Panski za ŭsich pamioršych bielaruskich dziejačoŭ i piśmieńnikaŭ.

U sam dzień Zadušak, 2.XI wiečaram, na Rossie nad mahiłaj Jadwihina Š. sabrałasia wialikaja hramada bielaruskaha hramadzianstwa. Intelihencyja, rabotniki, studenty, wučni, moładź ahułam — usie pryjšli na ŭračystaść adkryćcia swajmu piśmieńniku pamiatnika.

Ks. I. Hermanowič.

Na Daloki Ŭschod.

8)

(Wilnia—Miensk—Maskwa—Charbin—Pekin—Rym).

VIII. Praz Sibir.

I pajšoŭ Sibir — kraj surowy, poŭny tajnicaŭ; kraj žudasnaj katarhi, kudy rasiejski car zsyłaŭ kryminalnych i palityčnych; kraj biazmieźnaha prastoru, wializarnych rekaŭ, niebatyčnych horaŭ, hlybokich lasoŭ; kraj strašennych marozaŭ, letniaj śpieki i kamaroŭ; kraj, katory moh-by prakarmić cely świetl...

Sibirskaja čyhunka ciahniecca ad Uralu da Japonskaha mora i wynosić (praz Charbin) 6.500 klm. Sam-ža Sibir maje ploščy na 25 proc. bolš, čym celaja Eŭropa. Zawajawaŭnie Sibiru pačaloŭsia ŭ paławinie XVII wieku praz Jermaka Cimafiejewa i Stroganawych za časoŭ Iwana Hroznaha, a skončyłaŭsia ŭ 1878 hodzie. Panawaŭnie Rasiejskaj imperyi razciahnułaŭsia na ŭsiu paŭnočnuju Aziju, na bierahi j astrawy Spakojnaha akieanu, i aź na bierahi Paŭnočaj Ameryki—ad Alaski da Kalifornii. Pašla Rasieja pačala pawoli tracić dalokija ziemli, ustupajučy na Pacyfiku pierad mahutnymi dziaŭżawami, jak Zlučanyja Štaty (Alaska), Niamieččyna (Maryjany i Cing-Tao) i Japonija (Port-Artur i cely Kwantung).

Naš ciahnik pierabiahaŭ z wytrywałaścij ahromnyja prastory, hdzie doŭhija mili ciahnulisia nudny-

ja cedrawyja lasy (tajga) i sibirskija bałoty. Stali časta pierarazać darohu mnohawodnyja reki. Irtyš, jašče tut biaz prytokaŭ lšymu i Tabołu, pakazaŭsia nam takim wializarnym, što aź strach było padumać, što jon — syn Obi Jakaja-ž musić być sama Ob', uziaŭšy taki Irtyš, nawat daŭžejšy za siabie?! Možno pradstawić mahutnaść sibirskich rek, kali Ob' z Irtyšom majuć 5.300 klm. daŭžyni, a raka Taboł, unučka Obi, na 215 klm. daŭžejšaja ad Wisły! Jenisiej—4.011 klm., Lena—4.599 klm., Amur—4.480 klm. Usie čatiry reki, a nawat sam Irtyš 3.712 klm. bolšyja ad Wolhi, katoraja maje 3.689 klm. Usio heta bahaćcie wady i ryby ŭ wialikich rekach i sotniach mienšych, a tak-ža bahaćcie lasoŭ — drewa i žwiarnaha carstwa — ad wiakoŭ marnujecca, bo wykarystana dasiul u maleńkaj častcy. Ziarnla takaja ŭradžajnaja, hory chawajuć u sabie takija zapasy — zołata, platyny, sierabra, miedzi, woława, žaleznej rudy, wuhla, nafty i inš, — što treba było sapraŭdy carskaj, abo sawieckaj haspadarki, kab hetak nia wykarystać, ale zajzdrosna ścierahčy zakladyja i apisanyja tolki ŭ baśniach skarby! Pierad Sibiram ustupaje i Ameryka i Aŭstralija. A što tam wučonyja platuć, što ciesna żyć na świecie, kali ŭ Sibiry żywieć tolki 11 miljonaŭ ludziej, mienš čym u takoj Rumynii, katoraja, badaj, sa sto razoŭ mienšaja ad Sibiru?! Ciapier Sawiety žwiarnuli bolšuju ŭwahu na Sibir, ale ci nia pozna, bo zacikawilisia Sibiram i Japoncy...

Užo ad Maskwy stali kamunisty našaha wahanu hawaryć nam ab Sibiry: „Tam — kazali — napeŭ-

Kaścielny chor pad kiraŭnictwam mż. Ad. Klimowiča adpajaŭ „O, Boża, Zbaŭca naš!“, tady pramowiŭ Ks. Ad. Stankiewič, a pa pramowie pašwiaciŭ pamiatnik. Pašla hetaha toj-ža chor adpajaŭ „Razstaŭsia z nami“ i ũsia biełaruskaja hramada pakirawałasia na mahiłu biełaruskaha paeta Kazimiera Swajaka, dzie tak-ža toj samy chor prapajaŭ niekalki biełaruskich pieśniu.

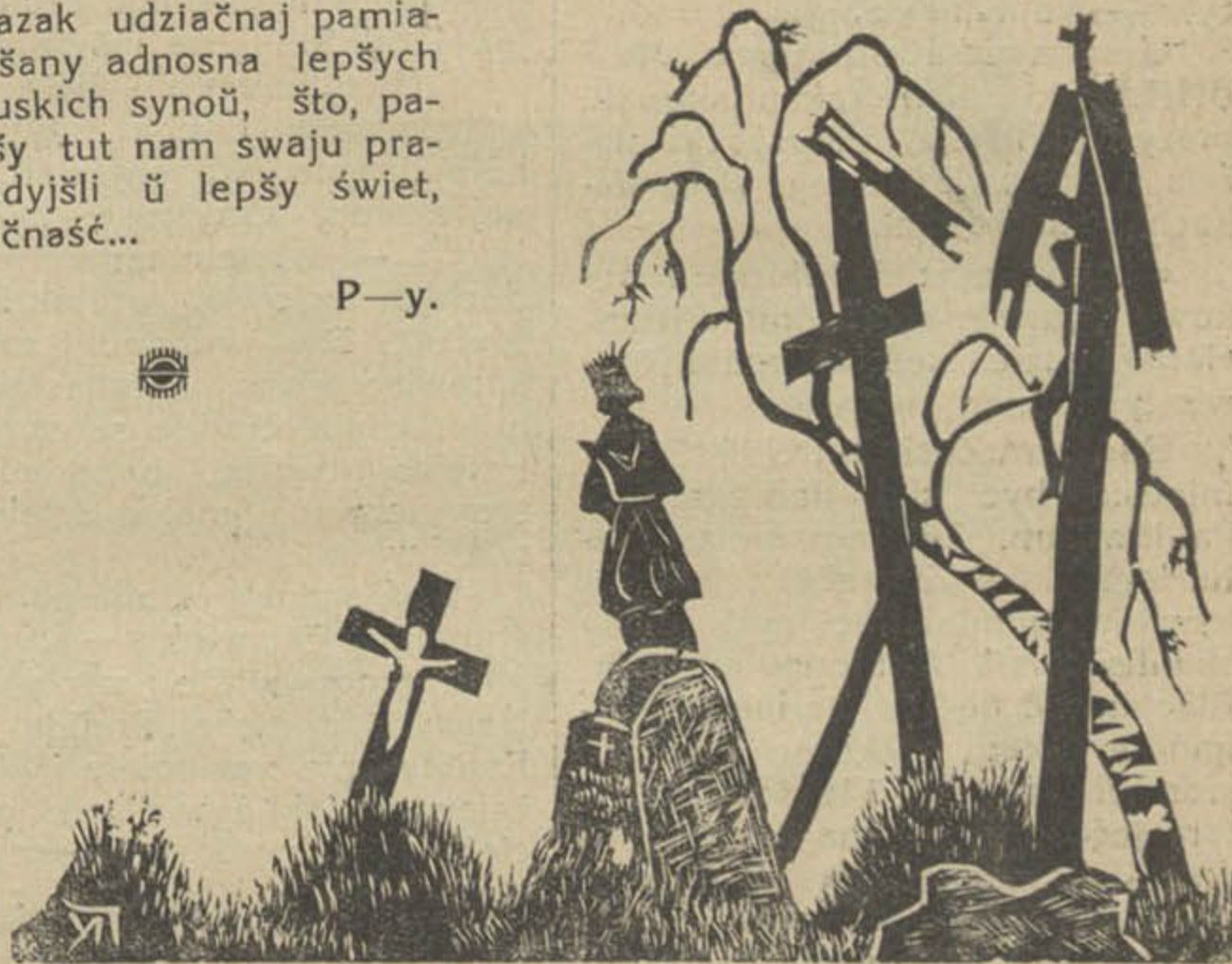
U toj-ža Zadušny dzień, za paru hadzin pašla adkryćcia pamiatnika, na Zawalnaj, u zali Biel. Narodnaha Abjednańnia, adbyłasia akademijskaja, pašwiačanaja pamiaci Jadwihina Š. Adkryŭ akademijskiju red. „Šlachy Moładzi“ J. Najdziuk, dziakujučy biełaruskamu hramadzianstvu za achwiary na pamiatnik i padčorkwajučy značeńnie žalobnaj uračystaści ũ čeść biełaruskaha piśmieńnika.

Pašla wystupiŭ z referatam red. „Kałośsia“ J. Šutowič, jaki dawoli wyčerpwajuča, zručna i strojna namalawaŭ präd sluchačami abraz žyćcia i tworstwa piśmieńnika, wykazwajučy na padstawie piśmienstwa aŭtara jaho biełaruskim patryjatyzm, narodničkaść i demokracynnaść, što niekatoryja z biełaruskich krytykaŭ zakrywali i nie daceńwali.

Pašla referatu adbyłasia čytańnie tworaŭ Jadwihina Š. Strojna čyła („Wasilki“, „Rany“ i „Zarablali“) studentka W. Čarneckaja. Urešcie „Uspaminy“ piśmieńnika z jaho prabywańnia ũ Butyrkach (wastroh u Maskwie) pračyłaŭ sam prelehient J. Šutowič.

Na hetym skončyliasia sioletnija biełaruskija Zaduški. Jak na mohiłkach, tak i ũ zali narodu było mnoha. Usie razychodziliasia z padniatym ducham, spoŭniŭšy abawiazak udziačnej pamiaći i pašany adnosna lepšych biełaruskich synoŭ, što, pakinuŭšy tut nam swaju pracu, adyjšli ũ lepšy świet, u wiečnaść...

P—y.



Biełaruskaja chronika.

16-yja ũhodki nabaženstwaŭ dla Bielarusau katalikoŭ u kaśc. św. Mikalaja minuli 10 hetaha miesiaca. Bielarusy kataliki zbiraŭ jucca hetyja ũhodki należna adznačyć.

Prośba da Nuncaha. Bielarusy prasili Nuncaha, kab dapamoh wydać Nowy Zakon, jaki ũžo pieralożany na biełaruskim jazyk i tolki čakaje swajho wydačca.

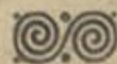
na patanieje małako, a chleba možna budzie kupić u wolu na kożnaj stancyi. A la woziera Bajkału budzie ryby pa samy nos! I to — omol — ryba najpieršaja ũ cełym świecie.“ Nu, pabačym...

Za Urałam našym kitajcam pryjšłasia ũpakarycca i adwiedać wahon-restaran. Wiarnulisia złyja, a Ju-Fun-Šyn wielmi plawaŭsia, bo zapłacili za abied pa 4 saw. rubli (kala 2 dalaraŭ na asobu) i chucieńka prysieli da našaha „čaju.“ Narešcie i sapraŭdy ũdałasia im kupić z prywatnych ruk dobry akrajec chleba — čornaha, što rezany wielmi kryšyŭsia, skrypieŭ na zubach, ale byŭ tyki chlebam i dawaŭsia jeści z małakom. A małako ũporysta stajała na adnej canie — butelka 1 saw. rubiel — aź da hranicy Mandžurskaj.

Nie mahu paminuć tut jašče adnej cikawaj asoby, katoraja była ũ nas nie aby kim — kańduktar-kał žančyna hadoŭ 27-8-mi. Zaniała hety waźny pasad u našym wahonie ad Maskwy i zawiezła nas (mieła adnu pamacnicu) da samaj Mandžuryi. „Uradowa“ zabrała ad nas bilety i dała malusieńkija kwitancyi. A pašla kantroli kańduktar-ka wiarnułaŭsia iznoŭ, ale ũžo ũ fartuchu i. z wienikam i šcirkaj. Treba pryznać, što spaŭniała hety apošni abawiazak prosta idealna: strapała wielmi staranna i pa dwa razy na dzień. Nam było aź brydka „buržuawać“, ale wyručyć siabie nie pazwalała, dyk my prynamsi staralisia nie śmiacić u kupe. Była jana, wiadać, kamunistka z cełaha serca, bo nie hawaryła sama ani sloŭca i adkazywała wielmi nieachwotna. Tolki aź kala Bajkału ũdałasia mnie uhaścić jaje

cytrynaj: uziała i ũžo tahdy kryšku „rascytryniłasia,“ pahladała na nas laskawiejšym wokam, a nawat raz, zdajecca, i uśmichnułasia.

„Metafizyk“ adwiedywaŭ mianie dawoli časta: wynajchodziŭ roznyja pryčyny. Padarawaŭ cikawuju kniżku i ũciahiwaŭ u dysputy. Kali-ž ja piarečyŭ, asabliwa pry akazii spatkanaj kala lrkucku cerkwy, z katoraj byŭ zniaty ũžo dach i pačynali zbiwać krokwy, — dyk „Metafizyk“ ani zdryhnuŭsia baranić sawieckuju „swabodu.“ Ja zapaliŭsia i skazaŭ krychu lišniaha. Tut pačalaŭsia z „Metafizykom“ metamorfoza: staŭ pilna sačyć, chto ja. Wykrucicca było prosta niemahčyma, bo (na moj bolšy strach) wiedaŭ ab Wilenščynie bolš ad mianie, znaŭ miajscy, adnosiny i šmat waźniejšych adzinak. Tahdy ũdałasia mnie „klin wybić klinom:“ ja prosta staŭ uciakać ad „Metafizyka“ da... druhich kamunistaŭ! U susiednim kupe jechała maładaja siamjaz mileńkim chłapčukom, Lonijaj. Ja prymaniŭ małoha kawalkam cukru, paznajomiŭsia z im, a praz jaho i z bačkami Bački zhadziliŭsia taksama pryńiać adnu cytrynu i družba była zawiazana. Siudy zbirałasia kampanija na „šešdziesiąt šeść:“ zahulaŭ i ja. Dyk woś, kali „Metafizyk“ zjaŭlaŭsia na našym kalidory, ja niaznačna, abo jjaŭna, pierachodziŭ da susiedaŭ, i pačynaŭ „rezacca ũ karty.“ „Metafizyk“ u karty nia hulaŭ. Tak naša znajomaść i skončyłaŭsia. Za Bajkałam jon wylez, nie raźwitaŭšysia sa mnoju, a ja pierastaŭ hulać u karty.



Pačatak akademickaha hodu ũ Biel. Stud. Sajuzie adbyŭsia 23.X. Z hetaj nahody, pašla ũstupnoha slova staršyni Ad. Dasiukiewiča, adbyŭsia referat i deklamacyi. Sajuz pawialičwajecca, ustupajuć u jaho nowyja siabry.

Padzieł funkcyjaŭ u Kaścielnym Kamitecie. Na staršyniu wybrany inż. L. Dubiejkaŭski, na sakrataru — studentka M. Aniŭčanka, ks. Ad. Stankiewič, M. Paźniačycha i student M. Kancelarčyk — wolnyja siabry.

U sprawie Kamunikatu № 7 BNA, jaki ũłady skanfiskawali, prezydyjum hetaj arhanizacyi złażyła ũ Sud wyjaśnieńnie. Ab wynikach pakulšto cicha.

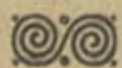
«Калосьсе»: litaraturna-nawukowy kwartalnik, užo drukujecca. Heta budzie sioleta apošni (čacwierty) numar.

Sud za „Zasieŭki“. 22.X siolmieŭsia być sud nad hram. S. Paŭłowičam, aŭtaram bielaruskaha lemantara „Zasieŭki“, jaki Wilenskija administracyjnija ũłady skanfiskawali. Abaronca adw. Br. Alachnowič pastawiŭ adnak damahańnie, kab prakuror wyrazna sformułaŭ, što ũ tekście lemantara jość prastupnaha i mima supraciŭleńnia prakurora Sud pryznaŭ damahańnie abarony słušnym i rasprawy adlażyŭ da času, pakul prakuratura pieraredahuje akt abwinawačańnia.

Nowy bielaruski świaščenićnik. 17-ha kastryčnika siol. u Lwowie atrymaŭ świaščenićni na katalickaha duchoŭnika ũschodniaha abrađu małady bielarus Leŭ Haroška, jaki sioleta končyŭ wyšejšyja nawuki zahranicaj u Aŭstryi. Žadajem jamu Božaj pomačy!

šwiašč. A. Kaŭša pieramiascili. Wiedamy bielaruski dziejač a. Aleksandar Koŭš apošnija hady byŭ nastajacielem u prawasłaŭnym prychodzie ũ Łasicy (Pastaŭski pawiet). Hawaryŭ jon tam kazańni pabielarusku i zdabyŭ u narodzie sławu. Kamuści adnak heta nie padabałasia i a. Kaŭša pieramiascili ũ druhi hluchi prychoď.

Niezadoŭha jašče adzin bielaruski duchoŭnik. Dawiedwajemsia, što ũ Miunchen (Niamieččyna) 30.X student teolonii M. Maskalik, Bielarus, atrymaŭ mienšyja świaščenićni i subdyjkanat, a 31.X — dyjkanat. Žadajem jamu chutka dačakacca świaščenićstwa i wiarnucca na pracu siarod swajho Bielaruskaha Narodu!



Adna niapraŭda — kasuje ũsie praŭdy.

(Na „Usie Šwiatyja“).

„Usie Šwiatyja“ — heta asabliwaje šwiata. U hety dzień Katalicki Kaściol molicca razam da ũsich šwiatych ludziej i składaje im swaju padziaku i pašanu. Za što? Za toje, što jany ũsim swaim żyćciom, wolna i niaprymušana, służyli Najwyšejšaj Praŭdzie — lubowi Boha i čaławieka, za toje, što na praktycy swajho życia pakazali nam adzinuju Praŭdu, ad jakoj zaležać usie inšyja praŭdy.

„Usie Šwiatyja“ — heta šwiata waładarstwa Ducha. Wymoŭna heta hawora Wanelija ab nahornaj nawucy Chrystusa: bahasłaŭlenyja — čytajem tam — ubohija ducham i cichija, a tak-ža što plačuć, što prahnuć i smahnuć sprawiadliwaści, bahasłaŭlenyja miłasernyja, čystyja sercam i što supakoj tworać, bahasłaŭlenyja, što cierpiać prašled dzieła sprawiadliwaści...

Woš asnowy dumańnia i pastupańnia čaławieka — chryścijanina, asnowy, što wypływajuć z Najwyšejšaj Božaj Praŭdy. Hetaj Praŭdy nie rozumieje i piarečyć čaławiek, jaki żywie tolki praŭdaj cieła, hetaj praŭdy nie rozumieje, nie pryznaje i borycca z jej — uzbrojony časta ũ mahutnuju siłu fizyčnuju — materjalistyčny kamunizm. Tymčasam, adkidajučy asnowu Ducha, jak adzinuju Praŭdu, kamunizm dapuskaje niapraŭdu, jakaja rujnuje ũsie jahonyja praŭdy.

Praŭdy ũ kamuniźmie, jak słušna kaža rasiejski filozaf Bierdiajew, miž inšym jość hetkija: 1. krytyka kapitalistyčnej i buržuaznej kultury i cywilizacyi, da jakich mała, abo i susini nia majuć dostupu šyrokija pracujučyja masy, 2. zrywańnie maski z fałšywaha chryścijanstwa, štučna dapasawanaha da intaresaŭ kapitalizmu, 3. ideja planowaj haspadarki, jakaja nie pawinna być ihroj intaresaŭ silnych hetaha świetu, 4. ideja hramadzianstwa pracujučych, 5. potreba baračby z wyzyskam adnaho čaławieka druhim, adnej hramadzkej klasy druhoj, 6. potreba baračby z samalubnymi nacyanalizmami i inš.

Ale, na žal, hetyja ũsie praŭdy ũ kamuniźmie kasuje adna wialikaja ilža i niapraŭda. Znachodzicca jana ũ tym, što kamunizm nie pryznaje samastojnaha isnawańnia Ducha: Boha i dušy ludzkoj i borycca z im usimi siłami.

I što-ž z hetaha wychodzić? Henyja praŭdy ũ kamuniźmie nie

realizujecca, u żyćci nie spaŭniajucca, „słowa nie stanowicca ciełam“. Dy bolš taho — na miesca ich prychoďiac horkija niapraŭdy i balučyja zlybiedy. Prykładam jość SSSR, dzie: 1. patwarylisia nowyja klasy, u asobie wyšejšaha čynawiectwa, aficerstwa, partyjnych dastojnikaŭ i inš., jakim płacicca niasumierna wialikija pensii; woš-ža dla rabotnika niama naležnaha dostupu da kultury; niama hetaha dostupu tym bolši dla sielanina, jaki pazbaŭleny ziamli i woli, jość faktyčna niawolnikom i adbywaje panščynu dziaŭawie. 2. Zamiest wiery ũ Boha, apiortaj na wolnaści sumleńnia, zawiedzienna prymusowaje biazbožnictwa. 3. Zamiest planowaj haspadarki ũ rozumieńni ahulna-narodnym pajawiłasia haspadarka, kirawanaja adnej partyjaj i čynawiectwam; kapitalizm nie skasawaŭsia, ale pierajšoŭ u ruki dziaŭawy. 4. Ideja pracujučaha hramadzianstwa nia ździejsniłasia, a pryniała wyrodnaja formy, asabliwa što da sialanstwa, jakoje zabiwajecca pracaj u kałchozie, a jakoha plady pracy, pakinušy tolki kroški, zabiraje dziaŭawu. 5. Zamiest skasawańnia wyzysku čaławieka čaławiekam wyzysk hety pawialičyŭsia, bo ũ SSSR čaławiek pazbaŭleny ũlasności, wolności, relihii, marałaści, prawa da asabistaha życia. 6. Zamiest žniščeńnia nacyanalnych samalubstwaŭ wyrastaje rasiejski zaborčy nacyanalizm koštam kultury i haspadarki nierasiejskich narodaŭ. Siańniešniaje SSSR — heta ũžo faktyčna wastroh narodaŭ, jak bylo za časaŭ carskich.

I čamu-ž tak drenna z kamunizmam dziejecca? Tamu, što zapiarečyŭ najwyšejšuju praŭdu, najwyšejšuju asnowu Ducha, i žniščyŭ usie mahčymaści čaławieku wolna šukać henaj praŭdy i wolna służyć jej.

„Usie Šwiatyja“... Pa chryścijanskich šwiatyniach hrymiać słowy Zbaŭcy z jahonaj nahornaj nawuki ab Najwyšejšaj Praŭdzie: bahasłaŭleny ũbohija ducham, duša jakich jość wolnaj ad panawańnia nad jej čaławieka, hetaha świetu i jaho bahaćciaŭ, bahasłaŭleny čystyja sercam, bahasłaŭleny, što smahnuć i prahnuć sprawiadliwaści, bahasłaŭleny, što cierpiać prašled dzieła sprawiadliwaści, bahasłaŭleny, što lubiać Boha i čaławieka, bo... da ich naleža życia, da ich naleža pieramoha...

Ks. Ad. St.



W A S I Ł K I

Addziel dla dzieci.



Elektrastancyja.

Biez adpačynku noč i dzień
Elektrastancyja hudzie.
Mahutnyja turbiny
Pracując biazupynna
I honiać, honiać skora
Elektratok u horad.
Hudzie elektrastancyja,
Imčycca tok pa drotu,
Zaniaty ludzi pracaju —
Usiudy jdzie rabota.



Biełaruska-Litoŭska- je Kniaźstwa paśla Witaŭta

Paśla Witaŭta kniaźyc u Biel-Litoŭskim Kniaźstwie Swidryhajła. Pačynajucca ciapier swarki miż litoŭcami i biełarusami z adnaho boku, a katalikami i prawasłaŭnymi z druhoha. Dałučajucca jašče da hetaha spor miż biełarusami i palakami za ziemi nad rakoju Buham, jaki chutka pieramianišia ũ wajnu. Litoŭskija pany stali pa staranie palakoŭ i Swidryhajła byŭ wyhnany. Miesca jaho zaniaŭ Žyhimont Kiejstutawič, jakoha chutka adnak zabili.

Kniaziem abirajuc ciapier Kazimira, syna Jahajły. Kazimir starašsia, jak moh, zawiaści ũ Kniaźstwie lepšy paradak i palepšyc žyćcio.

Chutka adnak palaki Kazimira wybirajuc swaim karalom. Choć nie chaciaŭ hetaha Kazimir, ale abstawiny prymusili jaho zhadzicca i jon wyjechaŭ u Polšč. Biel-Litoŭskaje Kniaźstwa astałosia samo sabie, a biełaruskija i litoŭskija pany šlachcicy što raz to bolš usilalisia.

W. J.



Elektryčnaść.

Ŭ našym siele prawiali elektryčnaść. My taksama džwie lampački pawiesili ũ swajoj chacie. A ũ nas dziadula byŭ. Ŭbačyŭ jon, što lampački wiešajuć, — łajacca staŭ.

— Wy, — kaža, — ludziej paciašajecie, i puzyrki wašy nia buduć hareć.

Ja taksama nia wieryŭ, pakul pryładźwali. Wielmi-ž dziŭna było: hazy nia treba i zapałak nia treba...

Jak puścili światło ũ lampački, my ũsie zaradawalisia.

Tut bačka skazaŭ nam:

— Woś, dzieci, da čaho ludzi dachodziać. Światła mnoha i nie kapcić. Možna i ũ piecy drywami nie palić — na elektryčnaści lubaja strawa zhatujecca. I nawet płuł elektryčny zrabic možna.

Wyjšli ũsie z chaty. Mnie nie ciarpicca, chaču dobra prawieryc: piačecca ci nie piačecca wałasok u puzyrku? Nad puzyrkom hałoŭka čornaja prymajstrawana, a ũ hałoŭcy maleńkaja ručka.

Pawiarnuŭ ja hetu ručku naprawa — ahoń pakazašsia. Pawiarnuŭ jašče raz, taksama naprawa, — ciomna stała.

Woś dziwa! Tut ja ũziaŭ dy adwinciŭ puzyrok ad hałoŭki.

Ahoń patuch. Staŭ ja macać za hałoŭku, a mianie jak tuzanie za palcy. Napaločašsia ja, zakryčaŭ:

— Chto heta mianie tuzanuŭ!

Ŭwajšoŭ bačka, pytajecca:

— Ty čaho kryčyš?

Ja skazaŭ jamu:

— Pa palcach mnie niešta ũdaryła.

Bačka skazaŭ:

— Ty adwinciŭ lampačku, a elektryčnaści nia wyklučyŭ. Ŭ pro wadzie, na jakim wisić lampačka, znachodzicca elektryčnaja siła. Woś jana ciabie i ũdaryła pa rukach. Bolš, hładzi, nie adkručwaj, a to možaš biady narabic. Elektryčnaja siła nawet kania zabiwaje na śmierć.



P r y k a z k i

Wilnuŭ jazykom, jak sabaka chwastom.

Ulez u nierat, ni ũ zad ni ũ pierad.

Waŭka nohi kormiać.

Woŭk hadawany, a worah jadnany — usio adno.

Woŭk i ličanaje biare.

Wała zabjuć, a zajcam zakušiac.

OZON ab' Bielarusach.

Polskaja nacyjanalistyčnaja arhanizacyja OZON (Organizacyja Zjednoczenia Ogólno-narodowego), jakaja prymaje ũ svoj skład tolki Palakoŭ, adbywajučy swaje źjezdy i narady na ũschodzie Polskaj Respubliki, siarod bielaruskaha nasielnictwa, nia moža prajsci moŭčki nad Bielarusami i zabiraje hołas ab swaich da Bielarusau adnosinach.

U druhoj pałowie minułaha miesieca adbyŭsia źjezd OZON-u ũ Niašwieży. Jan Traciak ab Bielarusach hawaryŭ hetak:

...„Bielarusau, katoryja čujuć slawianskija tradycyi, uwažajem za całkom uchodziačych u skład wialikaha polskaha narodu. My, tut urodžanyja, ad dziacinstwa ũzywajem džwioch mowaŭ: polskaj i bielaruskaj, nia čujučy kali adnu źmianiam na druhuju, majučy sentyment dla abiedzwich. Zedańniem našaj arhanizacyi budzie, kab hetaja šwiedamaść našaj lučnaści z Bielarusami była zrazumiełaj šyroka ũ wa ũsiej Polšcy.“
(„Kur. Wil.“ 20.X.37)

Uznoŭža 24 X taki-ž źjezd OZON-u adbyŭsia ũ Wialejcy. Pakleŭski-Kazioł ab Bielarusach kažaŭ:

...„U adnosinach našych da nacyjanalnych mienšaściaŭ, stojačy całkom na hruncie deklaracyi plk. Koca, žadajem zhodnaha sužycia z bratnim bielaruskim narodom, z katorym mnohija našyja polskija siemji lučać bliskija wuzły krywi, katoraha mowy ũzywajemo časta ũ štodziennych z im spatkańniach. Kožnamu Bielarusu, što staić na hruncie polskaj dziaŭnaści i lajalnamu hetaj dziaŭny hramadzianinu achwotna dadziom mahčymaść uziać naležny ũdziel u našym ščyra demakratyčnym dziaŭnym laźdie.“
(„Kur. Wil.“ 26.X.37).

Charakterna, što „Ozonowyja“ pramoŭcy (Traciak i Pakleŭski-Kazioł), budujučy swaju da Bielarusau palityku na swajackaści z imi, ničoaha nie haworać ab patrebie dla Bielarusau bielaruskaje školy, ab patrebie bielaruskaje dla ich mowy ũ kaściele i carkwie, ab nieabchodnaści nadziałnia biezziamielnych i małaziamielnych Bielarusau ziamloj i ab inšych piakučych bielaruskich patrebach. Bo treba wiedać, što sama tolki

Elektryfikacyja Litwy.

Z rozwojem pramysłowaści ũ Litwie i z palepšańniem bytu sialanstwa, pajawilasja žywaja potreba ašwiacić elektryčnym šwiatłom sialanskija siadziby i dostarčyc elektryčnaj enerhii motaram u sialanskaj haspadarcy.

Dyk woś užo arhanizujecca wialikaje akcyjnaje tawarystwa, jakoje maje swajej metaj elektryfikacyju Litwy. Hetaje tawarystwa budzie budawać nowyja, a tak-ža papraŭlać i palepšać staryja elektryčnyja stancyi.

Akcyjny kapital hetaha tawarystwa budzie składacca z 6 milionaŭ litaŭ, z jakich 51 prac. budzie dziaŭny, a 49 prac.—arhanizacyjaŭ abo i paasobnych adzinak. Akcyi buduć pa 100 zał., ale adrazu treba zapłacić tolki 25 prac., a reštu ratami aŭ da 1.VII. 1939 h.

Praca tawarystwa pačniecca chutka. Špiarša budzie paŭstaŭlena ũ 1938 h. parawaja elektroŭnia ũ Rekywach, jakaja absluža elektryčnaj enerhijaj Paniawiež i Šaŭli. U tym ža samym hodzie budzie pastaŭlena wodnaja elektroŭnia ũ Žmudzi ũ Miniach, jakaja absluža Telšy, Kretynhu, Pałanhu i Płunhu. U 1948 h. budzie pastaŭlena nad Wialloj u Janawie wializarnaja wodnaja elektroŭnia, jakaja absluža elektraj Koŭnu, Wilkamir, Maryjanpoł, Wiłkawiški, Kibarty, Wirbali, Alitu, Birży i inš. U 1958 h. budzie zbudawana elektroŭnia nad Niomnam u Birštanach. Hetaja najwialikšaja elektroŭnia dostarčyc elektry Koŭnie, Marjanpolu, Jurburhu, Taŭroham, Kłajpedzie, Telšam, Šaŭlam, Paniawiežu i inš.

Aprača hetaha budzie zbudawany celý rad mienšych parawych i wodnych elektroŭniaŭ nad mienšymi rekami.

Dla parawych elektroŭniaŭ budzie wykarystany torf. Abličana, što na zdabyču 1 kilowata elektry pojdzie 1,3 — 1,5 kłh. torfu, jakoha ciapier jašče wychodzić 3, 8 kłh.

(„Musu Artojus“ Nr. 33).

hutarka ab swajactwie Palakoŭ z Bielarusami tolki hutarkaj i astaniecca i niazmoža być padstawaj nijakaj realnaj palityki.

as.

Ukraincy, Žydy i Bielarusy.

U žydoŭskim časapisie „Kontratak“ (№ 397) u artykule d-ra Edwina Blawštojna ab mahčymaściach ukrainska-żydoŭskaha zblieźnia, miž inšym, čytajem nastupnaje:

Apošnimi časami mnoha haworycca i pišycca ab mahčymaściach žydoŭska-ukrainskaha zblieźnia. Slabyja wyniki narmalizacyi, nia ździejsnienyja spadziawańni Ukraincaŭ — z adnaje starany, štoraz horšaje pałažeńnie žydoŭskaha nasielnictwa z druhoj—zwaročwaje ũwahu adnych i druhich na mahčymaści supolnaj abarony zahrožanych prawoŭ šlacham supracoŭnictwa tych narodaŭ, što razam stanowiać 30 prac. usiaho nasielnictwa Polskaj Rečypaspalitaŭ.

Demokratyzacyja dziaŭna heta žyćcia, roŭnapraŭnaść i prawapraŭnaść adnosna ũsich hramadzian—heta niezapiarečny interes usich nacyjanalnych mienšaściaŭ i hetuju platformu supracoŭnictwa nakidaje samo žyćcio. Ukrainska-żydoŭskaje parazumieńnie, abapiortaje na hetych padstawach, nia mieła b nijakaj warožaści prociŭ polskaha narodu, ale mieła-b na mecie tolki praktyčnaje wykanańnie zakonaŭ kanstytucyi. Działa asiahnieńnia žydoŭska-ukrainskaha zblieźnia patrebnia nia tolki palityčnaja dalokazorkaść, ale i siła woli.

Ci isnuje mahčymaść ukrainska-żydoŭskaha zblieźnia?

Ukrainski antysemityzm pašla wajny nikoli nie prajawiŭ zoolihičnaj nienawiści; nie wyplywaŭ tak-ža i z ukrainska-żydoŭskaha antahanizmu, ale byŭ druharadnaj prajawaj na tle polska-ukrainskaha antahanizmu. Jon wystupaŭ prociŭ Žydoŭ nie jak prociŭ asobnaj nacyi, ale jak polonizacyjnaha elementu. —

Słušnaja spaściaroha, trafna zaŭwaha i ščyraje pryznańnie d-ra E. Blawštojna, što ukrainski antysemityzm wyras na tle polska-ukrainskaha antahanizmu i wystupaŭ je prociŭ Žydoŭ, jak polonizacyjnaha elementu. Aletreba šćwierdzić, što Žydy i siarod Bielarusau časta žjaŭlajuca elementam polonizacyjnym. Asabliwa tut treba padčyrknuć toj fakt, što prawodnikam polonizacyi ũ bielaruskija masy z boku Žydoŭ žjaŭlajecca žydoŭskaja intelihiencyja i bahaciejšaja klasa.

j. p.

Na religijnym froncie

Z encykliki ab św. Ražancy. Encyklika heta wielmi aktualnaja i nadta-ž u adpawiednym časie wydana. Z jaje padajom nastupnuju častku:

— Dziela taho, što mnohija nie pryznajuć zusim aŭtorytetu Boha, ničoha dziŭnaha, što žnika-je šwiedamaść chryścijanskich abawiazkaŭ i ŭ wyniku chistajuca abo i zusim razwalwajuca nawat samyja padstawy sužyćcia ludziej.

Adsiul wypływaje krywawaje zmahańnie hramadzian, bo adnyja z ich pławajuć pa bahaćci, a druhija krywawaj pracaj musiać zdabywać chleb dla siebie i dla swajej siamji.

U niekatorych krajoch hetaje zło dajšo da takoha napiacća, što pačali namahacca stwaryć supolnaść mataryjalnych bahaćciaŭ, kasujućy zusim prywatnuju ŭłasnaść.

Nia mała znajštosia i takich ludziej, što ćwierdziać ab patrebie ŭzwyšeniia nad usio ŭłady dziaŭstwa; dziela hetaha jany pahardžajućy nawukaj waneličnaj mudraści, zawozdiać nanowa pahanstwa.

Słowam, św. Apciec u hetaj encyklicy wystupaje jak prociŭ komunizmu, taksama i prociŭ fašyzmu.

Rabotnickaja moładź pad pawadyrstwam Rabotnika-Chrystusa. Sioleta letam u stalicy demakratyčnaj Francyi, Paryży, adbyšsia wializarny žjezd robotnickaj moładzi, u liku 85 tysiać małych robotnikaŭ, jakija manifestawali wiernaść Chrystusu. Na hety žjezd prybyli pradstaŭniki z usich kutkoŭ Francyi. Žjezd trawaŭ try dni.

Małady robotnicki ruch, jaki aformiŭsia ŭ chryścijanskaj robotnickaj arhanizacyi moładzi—ŽOK, zdabyŭ sabie ŭwahu celaha šwieta. ŽOK-isty, heta maładyja robotniki, chryścijanie. Uzoram ich: Chrystus-Rabotnik.

Kamerun (Afryka). Kaścielnaja tutejšaja ŭlada zabaraniła słuhać bołš, jak adnu Imšu św., bo niekatoryja pabažniejšyja rady-b cely dzień siadzieć u kaściele. A tymčasam inšyja nia mohuć da ciesnych kaściołaŭ dastupicca. Widać, što tam kaścioły nia hula-juć, jak časta ŭ nas, hdzie ludzi nie rozumiejuć nawuki i pierastajuć cikawicca nabaženstwam. Tymčasam ŭ Afrycy ŭ šmat jakich miascoch, z niedastaćy kaściołaŭ, adpraŭlajuca nabaženstwy na pla-coch. A ŭ Paŭdzionnaj Amerycy



U Sawietach — poŭna wola,
A ŭ kaŭhasach — šwišća pola.
Mużyk—panl jon tolki zna-je,
Što mašynu padhaniaje.
A mašyna, čaj Boh kryje,
Až pacieje—ziamlu ryje!
Rastuć dyni, jak paduški;
Na wiarbie—čyrwony hruški...
Adnym słowam, ŭsiojak treba:
Nie chapaje tolki... chleba.

U Nju-Jorku adnym macham
Skača birža—krach za kracham:
Traščać banki, jak harechi —
Dla japonskaje paciechi.
Lacić dolar, bačym sami,
ŭniz hałoŭkaj, ŭwierch nahami.
Ciapier jena, jak padskoča,
Mo' chto ŭziać jaje zachoča?...

A Litwinaŭ sam nia zna-je —
Biedny—štoś niedamahaje
I hałoŭka štoś nia waryć —
Musić došić komisaryć?...
Dochtar kaža: „Šmat „Trackizmu“
ŭ twaim sercy. Zrablu klizmu,
Zdyjmu sała, bruch raskroju —
Šmat buržujskaha tut loju...“
A jon kaža: „Nie, nia trebal
Nie dalezu ja da nieba;
A da piekła?... pošle moža,
Jak sam Stalin šlach prałoža.
Lepš za Trockim, jak za dziedam,
Zahranicu, daj, pajedul
Tahdy Stalin na sto koniej
U ES-ER mianie nia ŭhonie.“

robiacca specyjalnyja aŭtabusy-
kaplicy, jakija jezdziac pa wios-
kach i słužać jak ruchomyja ka-
ścioły.

Niamiečcyna. Katalickaja mo-
ładź pahanieje, nia majućy nawu-
ki religii ŭ školach (hitleroŭski
urad zabaraniaje). Dziela taho bi-
skupy zawozdiać asobnyja „tydni“
religijnaj nawuki pa kaściołach.
Moładź, pamima hitleroŭskich štu-
kaŭ i naśmiešak, stała achwotna
žbiracca da kaściołaŭ i wučycca
praŭdaŭ wiery.

Na Kaŭkazie kamunisty ary-
štawali haławu armianskaha ka-
ścioła, katolikosa, i 25 duchoŭni-
kaŭ armianaŭ.

**Praca ksiandza Jazepa Gor-
bacha z Aŭstryi.** Prybyŭ jon u

Franco štoś pad skuraj maje,
—Anhličancy ŭžo mirhaje:
—Mussolinu, jak dziciaci,
ŭ kancy choča chwihu daci.
Mussolin—pilulu horku —
Chacieŭ zhryšci choć Majorku,
A tut „stoj—pastoj, kabyła!“ —
Anhličanka až zawyla—
Daj za zadni rozum bracca
Panu—Franku zalacacca! —
Jon—hałyš nia daŭ prasicca,
Jon razboju nie baicca —
Jšoŭ tudy, adkul kiwali,
I braŭ toje, što dawali.
Mussolinu za chwatyhu
Pasłaŭ Franko košyk chwigaŭ.
Hitler tolki padziwiŭsia —
Jon sam darma mazaliŭsia:
Pracawali razam zhodna —
Jamu-ž chwigi ani wodnaj!...

„Dzieńnik“ ŭ Wilni—wielmi honki—
Z „IKC“ preć ŭ pierahonki.
Bielarusam ŭ ichnaj chacie
Pačaŭ ŭ woćy čmut puščaci,
Z „IKC“ jon sloŭca ŭ sloŭca —
Manić, staŭšy na hałoŭcy:
Adnak prosta nas nia laje —
Ślady tolki padciraje.
I wywodzić z-prakon—šwieta
Piešniu wiečnuju, adpietu,
I kryčyć, i bjecca ŭ hrudzi:
„Bielarusy—dreń—nia ludzi!
Zrešta, ŭsie daŭno žwialisia;
A kali b jašče znajšlisia,
My, Endeki, reštki splawim —
Padhryziom, hlyniom i strawim...“
Lawon Wietrahon

Wieny i ŭ adzinočku pačaŭ aryhi-
nalnuju pracu. Nichto nie prara-
kawaŭ jamu dobraha wyniku. Pa-
čaŭ Gorbach wydawać tannuju ha-
zetku — pa dwa hrošyki... Čysty
šmiech! Ale čytaćy prybywali. Pa
niekalkich tydniach drukawaŭ užo
50 tysiać. Dajšo da 250 tysiać!
Praca naahuł stała razrastacca; a
heta-ž u centry Wieny — pamiž
kamunistami i biazbožnikami. Cia-
pier užo Gorbach zbudawaŭ „z ni-
čoha“ siem kaściołaŭ. Pahlyblajec-
ca ŭ takim bieznadziejnym asiaro-
dziščy wiera, prybywajuć pamac-
niki pracy, katoryja pierš tolki
krytykawali.

Jak-ža Bielarusam patrebny
takija Gorbachi. A krytykaŭ i tak
majemo dawoli!

Z PALITYKI

Pamiž Italijaj i Anhlilaj idzie cichaja, ale ūporystaja dyplomatyčnaja baračba na ūsiech sušwietnych frontach: padbirajuć sabie pryjacielaŭ i padkladajuć naŭzajem miny. Wybuch moža być strašny. Wajna ū Hišpanii, Abisynii, Kitaj — heta jašče „maleńki, niawinny“ pačatak.

Japonija, zawajawaŭšy dźwie prawincyi nutrannaj Manholii, silujecca ūtwaryć z ich „aŭtanomnuju“ „Monhol-Go“, jak „Mandžu-Go.“ Heta ūžo daŭny projekt. Maniacca pasadzić u Pekinie mandžurskaha imperatara Pu—i, katory ū 1911 h. byŭ wyhnany z Pekinu. Japoncy jaho tahdy ūziali pad apieku, wyhadawali (mieŭ tahdy 4 hady) i pasadzili tymčasam na pasad u Hsing-King, nowaj stolicy Mandžugo-Go.

Japonskija kataliki ū liču 200.000 zalažyli patryjatyčnuju arhanizacyju, jakaja zanialasia sprawaj, kab pakazać świetu „saprādnaŭ abliča Japonii.“ Heta arhanizacyja namahajecca dakazać, što japonskaja ekspansyja ū Kitaj heta tolki... reakcyja suproć pašyreńnie tam komunizmu.

U Suwiazj z hetym, apostalski dehat Japonii arcybiskup P. Marella zajauiŭ, što jon nia maje z Watykanu nijakaj instrukcyi ū sprawie baračby Japonii prociŭ komunizmu. Apostalskaja stalyca ū mižnarodnyja palityčnyja spory nie miašajecca.

Ab praŭnym pałažeńni Prawasłaŭnaje Carkwy ū Polšcy. Praŭnaje pałažeńnie Prawasłaŭnaje Carkwy ū Polšcy dasiul nie ūnormawanaje i apirajecca na specyjalnych rasparadžeńniach i tymčasowych ustawach. Ab hetym užo šmat pisali hazety i mnoha adbylosia ūsialakich naradaŭ i konferencyjaŭ.

Ciapier, ukraïnskaja hazeta „Dilo“ — ab hetaj sprawie infarmuje:

Mitrapalit Prawasłaŭnaje Carkwy ū Polšcy Dzianis, jaki prabywaŭ u Rumynii z wizytaj u prawasłaŭnaha rumynskaha patryarcha Mirona, wiarnuŭsia ū Wařawu. Heta wizyta mitrapalita Dzianisa byla ūplanawana jašče wiasnoj; tady byŭ wyrašany i sposab realizacyi ūparadkawalnja praŭnaha pałažeńnia Prawasłaŭnaje Carkwy ū Polšcy. Sposab hety, piša „Dilo“ — maje abminuē sklikańnie pamiesnaha Saboru i abwieścić praŭny stan Carkwy dekretam Prezydenta.

Manholija „niezaležnaj“ dziaŭstawaj. Japonija z kitajskaj Manholii stwaryla „niezaležnuju“ dziaŭstawu. Wiedama, niezaležnaść tut takaja-ž, jak i Mandžuryi; Japonija imkniecca da toho, kab pad wićdam niezaležnych dziaŭstaŭ całkom padzialić Kitaj i zapanawać nad im i nad usim Dalokim ūschodam. Pokulšto, jak bačym, hetyja chitryja plany jej udajuca.

Anhlilija nia moža padčas wajny rachawać na Paŭdzionnuju Afryku, hździe ū sojmie i ūradzie šmat buraŭ (miašancaŭ z halendrami). Zatoje Aŭstralija trymajecca Anhlilii mocna, bo sama baicca Japonii.

Kuplajcie i wypiswajcie biełaruskija kalendary na 1938 hod u Biel. Kniharni „Pahonia“ — Wilnia, Zawalnaja 1—2.

Taraškiewič u Irkucku

Dawiedwajemsia, što Branisława Taraškiewiča balšawiki sašlali ū daloki Sibir, u Irkuck nad Bajkałam. Akazwajecca, što nie znajšlosia jamu miesca nia tolki ū Sawieckaj Bielarusi, ale nawat i ū Maskwie. Pomnim usie dobra, jak jon na swaim sudowym procesie ū Wilni ćwierdziŭ, što ū Saw. Bielarusi budujecca Bielaruski Narodny Dom. Tymčasam u henym Bielaruskim Domie nia ma miesca Bielarusam.

Hetak hinie kožny Bielarus, jaki adrywajecca ad biełaruskaj nacyjanalnaj idej i ad Bielaruskaha Narodu. I heta zdarajecca nia tolki z tymi, jakija źwiazali swoj los z komunizmam, ale tak-ža i z tymi, što nasuproć kroŭnym patrebam Bielaruskaha Narodu, bjuć pakłony roznaha rodu fašyzmu i źwiarynamu nacyjanalizmu.



Pjanstwa i ludzkija čarapy. U Paryży adčynili „staŭny“ restaran, u jakim lampy ūpraŭleny ū ludzkija čarapy, a hości pjuć šampan sa šklanak, usadźanych... u ludzkija čarapy! — Zwarzacieli ludzi.

Ad kali pradajuca hazety na wulicach? Tolki ad 1883 hodu. Bylo heta ū Anhlilii. Dasiul tolki možno bylo hazety wypisywać, što wielmi doraha kaštawała, dyk ludzi hazety raspazyčali i rassylali pa swajakoch i znajomych. Braty Mid-Hetton pačali pradawać na wulicy. Hazety pajšli ūchod. — Wialikaja para i biełaruskija hazety puścić na wulicy haradoŭ i miastečak!

U Danii ad 1933 hodu kožny hramadzanin, dažyŭšy 65 h. wiekam, dastaŭje ūradowuju emeryturu. Ciapier-ža sam urad padaŭ projekt, kab placić „za starašć“ ad 60-ci hod. Widać, što hrošy tam hrabuē hrablami.

Biada pjanicam! U Wienie (Aŭstryja) palicyja zapisywaŭe pjanich. Horad wializarny! Dyk užo zapisali pjanicaŭ 100.000. Heta-by ničoŭha, ale pośle takomu trudna wyrwacca z „čornaj knižki:“ jon nia moža dastać pazwaleńnia kirawaē aŭtam, ani služby ū tramwai, ci na čyhuncy, bo jon „biedny“ pjanical A wypisacca trudna.

Treba mieć praŭdziwy horb. U Monako (najmienšaja respublika na świecie, hździe najbołš kartyžnikaŭ i šuleraŭ) aryštawali francuza, Andre Peligona za fałšywy horb. Bo ū Monte Karlo, hałoŭnym horadzie Monako, jošć taki zababon, što chto dakraniecca pierad ihroj da harba, dyk napeŭna wyjhraje. Nu, j ciahali harbunka, placili jamu hrošy i hulali ū karty, ci ruletku. Až raptam palicyja padlawila, što jahony horb byŭ... dzieraŭlany.

Wilenskaja chronika.

Spynili „Vilniajus Rytojus.“ Na prapazycyju administracyjnych ūladaŭ spyleny litoŭski časapis „Vilniajus Rytojus.“ Časapis hety wychodziŭ ad 1926 h. dwa razy ū tydzień.

Sud nad hr. K. Stašysam naznačany na 5.XI. Buduē jaho baranić adwokaty: M. Niadzielski (z Wařawy), M. Engiel, M. Kawalski i A. Juchniewiē (z Wilni).

Biskup dla Horadni. Pa Wilni chodziać čutki, što dla Horadni maje być naznačany biskup, jak sufrahan wilenska-ha Arcybiskupa.

Adčuwaŭjeca wialikaja patreba biskupa-sufrahana dla biełarusaŭ katalikoŭ, ale ab hetym niejaka cicha.

Paštowaja skrynka.

A. M. Wieršu nia drukujem, bo bamosia kanfiskaty.

B. W. „Chr. D.“ wysylajem. Prysylajcie probnyja adrasy.

H. Ł. Dziakujem, karystajem, prošbu spaŭniajem.

W. I. Drukujem, dziakujem.

D. D. Za 80 hr. padziaka.

M. R. Pasyłajem „Chr. D.“ u jej znajdziecie addzieł dla dziaciej „Wasilki.“ Asobny časapis dla dziaciej pokulšto nia wychodzić. Dumajem heta pačać z nowaha hodu. Z wiestak karystajem, wierš waš da duku nie padchodzieć.

M. I. 75 hr. atrymali, hazetu pasylajem.

Ks. St. S. Za 2 zał. 40 hr. padziaka.

I. Š. 50 hr. atrymali, dziakujem, „Chr. D.“ pasylajem. Prysylajcie probnyja adrasy.

„Chr. Dumka“ wychodzić: 5 i 20 kožnaha miesiaca. Padpiska na hod — 2 zł. 40 hr., na paŭhoda — 1 zł. 20 hr., na try miesiacy — 60 hr. Cana asobnaha numeru — 10 hrašoŭ. Adras Redakcyi i Administracyi: Wilnia (Wilno), Zawalnaja wul. № 1—2.

Redakcyjnaja Kalebija: Ks. Dr. I. Rešeć, Wincuk Adwažny, Ks. Ad. Stankiewiē, W. Jermalkowiē. Adkazny redaktor W. JERMALKOWIČ. × Časapis wychodzić z dazwołu duchoŭnaj ūlady. × Wydawiec „BIELPRES“.

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. № 1.